

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2021 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach stwierdził, że spadek po W. K., synu W. i A. zmarłym w dniu 9 października 2019 roku w P. ostatnio stale przed śmiercią zamieszkałym w P. na podstawie testamentu holograficznego składającego się z sześciu wierszy nabyła M. R., córka T. i H. w całości z dobrodziejstwem inwentarza oraz ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. zmarł 9 października 2019 r. w P.. Ostatnim miejscem jego zamieszkania była miejscowość P.. W. K. zmarł jako bezdzietny wdowiec. Nie był po nim sporządzany akt poświadczenia dziedziczenia. Pozostawił po sobie brata J. K.. Nikt z uprawnionych nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. W skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne.

W. K. pozostawił po sobie testament własnoręczny, sześciowierszowy, zgodnie z którym swój majątek zapisał M. R..

W chwili sporządzania testamentu W. K. był w pełni władz umysłowych, mógł świadomie i swobodnie wyrazić wolę i powziąć decyzję, nikt nie wywierał nacisku na jego wolę testowania, nie działał pod wpływem groźby lub błędu. Spadkodawca, z uwagi na uwarunkowania kulturowe i społeczne, miał pewne problemy z ortografią i stylistyką. Majątek W. K. stanowiło gospodarstwo rolne w P. pod numerem 66. W skład nieruchomości wchodzi dom mieszkalny i budynki gospodarcze. M. R. opiekowała się W. K., wozila go do lekarzy, na zakupy, przywoziła mu obiady, pomagała w pracach domowych i w obejściu. Spadkodawca miał słabe kontakty z bratem J. K.. J. K. nie zajmował się czynnościami związanymi z pogrzebem brata, dopilnowała tego uczestniczka i jej rodzina

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu, natomiast w myśl art. 926 § 2 k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Spadkodawca pozostawił dwa testamenty własnoręczne.

Zgodnie z art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Zgodnie z § 2 jednakże brak daty nie pociąga nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

W. K. sporządził dwa własnoręczne testamenty. Testamenty nie zawierają daty. Oba testamenty mają praktycznie analogiczną treść. Testament składający się z sześciu wierszy jest kompletny i pełniejszy treścią w stosunku do testamentu składającego się z pięciu wierszy. W związku z powyższym, za wiążący Sąd Rejonowy uznał testament sześciowierszowy. Spadkodawca opisuje co jest jego własnością, jasno i wyraźnie wskazuje, że wszystko zapisuje na rzecz uczestniczki. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że w skład majątku spadkodawcy wchodziły wymienione przez niego w testamencie przedmioty. W testamencie znajduje się nazwisko Rusińska zamiast nazwiska R.. W ocenie Sądu Rejonowego jest to jedynie pomyłka spadkodawcy, który doskonale wiedział, że swój majątek chce zapisać na rzecz M. R.. Omyłka wynikła z pewnych niedoskonałości w pisowni W. K., spadkodawca wskazał na uczestniczkę choćby poprzez opisanie jej adresu.

W ocenie Sądu Rejonowego złożony testament jest w pełni wiarygodnym dokumentem stwierdzającym wolę W. K.. Nie ma podstaw do tego aby kwestionować jego formę i treść. Testament pomimo braku daty i omyłki co do nazwiska

uczestniczki w sposób jasny, logiczny, swobodny i świadomy wyraża wolę spadkodawcy. W związku z powyższym, testament – ten sześciowerszowy, spełnia wymogi, o których mowa w art. 949 § 2 k.c.

O prawidłowym stanie psychicznym i zdrowotnym testatora zgodnie zeznawali świadkowie i strony.

W związku z powyższym, nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności testamentu w oparciu o art. 945 § 1 k.c..

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca.

Skarżący zarzucił postanowieniu:

1) obrazę prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 949 § 2 k.c. w związku z art. 958 k.c. poprzez błędne uznanie, że w sprawie niniejszej oba holograficzne testamenty sporządzone przez W. K. są ważne mimo braku daty na obu dokumentach, która w postępowaniu sądowym nie została ustalona, treści obu testamentów nie mają „praktycznie analogicznej treści”, jak uznał Sąd Rejonowy oraz spadkobierczynią jest (...), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania ważności testamentów i orzeczenia, że M. R. nabyła spadek na podstawie sześciowerszowego testamentu;

2) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia bez wskazania na jakich faktach oprócz swojej subiektywnej oceny Sąd I instancji uznał za ważny w swojej formie i treści testament sześciowerszowy.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że z mocy ustawy nabył w całości spadek po swoim bracie W. K.;

2) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych;

3) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny sprawy należy poczynić następującą uwagę o charakterze formalnym.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zszs<sup>(1)</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu (...)19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej, wobec faktu, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznął apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Apelacja jest o tyle zasadna, że skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia, aczkolwiek nie ze wszystkimi twierdzeniami apelacji należy się zgodzić.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Apelacja nie formułuje zresztą zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c..

Niezasadny jest również zarzut naruszenie prawa procesowego w postaci art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c..

Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia umożliwiają odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji, które znalazło wyraz w jego sentencji i pozwalają na dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Wbrew zarzutowi apelacji uzasadnienie zaskarżonego postanowienia odnosi się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Oczywiście skarżący może nie akceptować poglądów i ocen dokonanych przez Sąd Rejonowy, jest to jednak zupełnie inna kwestia nie uzasadniająca skutecznego postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c..

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie orzeczenia, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu postanowienia, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Częściowo zasadnymi natomiast okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

W realiach przedmiotowej sprawy niekwestionowanym było, że spadkodawca sporządził dwa testamenty własnoręczne, przy czym żaden z nich nie został opatrzony datą. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego skutkować to musi stwierdzeniem nieważności obu tych testamentów.

Brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (art. 949 § 2 k.c.). W świetle powyższego przepisu brak daty nie zawsze pociąga za sobą nieważność testamentu.

Mianowicie, brak ten nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego "jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów". Oznacza to, że o ważności czy też nieważności testamentu nie decyduje sam brak daty i niemożność jej oznaczenia czy też ustalenia (możliwości takiej przepis nie przewiduje), lecz to, czy powyższy brak wywołuje wątpliwości co do wymienionych wyżej okoliczności.

Wykładnia, tak werbalna jak i funkcjonalna, przepisu art. 949 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że istnienie możliwości ustalenia w postępowaniu sądowym, za pomocą dostępnych sądowi dowodów, daty sporządzenia testamentu własnoręcznego, nie może być uznane za równoznaczne z możliwością doprowadzenia w ten sposób do uznania za ważny testamentu sporządzonego z naruszeniem ustawowego wymagania zaopatrzenia go w datę. Dla uzasadnienia ważności testamentu własnoręcznego nie zaopatrzonego datą nie można też powoływać się na dążenie do uszanowania woli spadkodawcy. Tłumaczenie testamentów *in favorem*, przewidziane w art. 948 § 1 k.c., odnosi się - jak to wyjaśnia Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 1992 r. III CZP 41/92 (OSNCP 1992 r. z. 9, poz. 147) - do aktów ważnych z formalnego punktu widzenia. Odmienny pogląd prowadziłby bowiem do sytuacji, w których ważność uzyskiwałyby pozory testamentu, z naruszeniem przepisów o formie tych czynności, a tym samym do zatarcia różnicy w unormowaniu skutków dokonania czynności prawnej bez zachowania zastrzeżonej formy, określonych w art. 958 k.c. i art. 73 k.c..

Treść przepisu § 2 art. 949 k.c. w zestawieniu z jego § 1 oraz z art. 958 k.c. wskazuje na to, że ważność testamentu własnoręcznego, w którym brak jest daty jego sporządzenia, nie zależy od możliwości ustalenia czy też stwierdzenia brakującej daty, lecz uzależniona jest od innej przesłanki, a mianowicie od tego, czy powyższy brak nie wywołuje wątpliwości co do okoliczności wymienionych w tym przepisie, a więc co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów. W takiej sytuacji przedmiotem wyjaśniania, badania i ustalania powinny być wymienione wyżej okoliczności, nie zaś to, kiedy testament został sporządzony. W każdym wypadku postępowanie dowodowe musi zmierzać do wyjaśnienia występujących wątpliwości, a nie do ustalenia konkretnej daty sporządzenia testamentu. Gdyby zachodziła sytuacja, że tylko i wyłącznie od ustalenia dokładnej daty sporządzenia testamentu własnoręcznego zależałaby możliwość ustalenia jego ważności czy też nieważności, to dokonanie takiego ustalenia za pomocą innych dowodów niż treść testamentu nie byłoby dopuszczalne. Postępowanie takie byłoby bowiem sprzeczne z brzmieniem art. 949 § 2 k.c. (porównaj także - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1992 roku, III CZP 90/92, opublikowana w zbiorze orzecznictwa programu L.).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy stwierdzić należy, że brak dat na sporządzonych przez prowadzącego wystąpienia wątpliwości co do wzajemnego stosunku obu tych testamentów. Treść tych testamentów nie pozwala na usunięcie tych wątpliwości, jak zaś wyżej wskazano prowadzenie postępowania dowodowego w oparciu o inny materiał dowodowy (którego zresztą strony nie zaproponowały), nie jest dopuszczalne.

Wątpliwość co do wzajemnego stosunku obu testamentów wynika zaś z tego, że wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, ich treść nie jest analogiczna. Innym jest bowiem w przypadku każdego z tych testamentów zakres rozrządzenia majątkiem przez spadkodawcę.

W testamencie sześciowerszowym spadkodawca rozporządził bowiem ziemią, budynkami oraz ruchomościami znajdującymi się w budynkach, a więc całym swoim majątkiem.

Natomiast w testamencie pięciowerszowym spadkodawca rozporządził jedynie budynkami oraz ruchomościami znajdującymi się w budynkach. Poza zakresem rozrządzenia pozostały więc należące do spadkodawcy grunty. Tym samym rozrządzenie to nie może być traktowane jako powołanie do całości spadku a jedynie jako zapis na rzecz uczestniczki postępowania.

Powyższa różnica w zakresie rozrządzenia, biorąc przy tym pod uwagę, że zgodnie z treścią art. 946 k.c. odwołanie testamentu może nastąpić w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, powoduje, że brak daty na obu

testamentach spadkodawcy wywołuje nie dające się usunąć wątpliwości co do ich wzajemnego stosunku, a w efekcie skutkuje nieważnością tych testamentów.

W tej sytuacji marginalnie już tylko należy odnieść się do kwestii użycia przez spadkodawcę w testamentach imienia i nazwiska powołanej do spadku w formie (...), gdy uczestniczka nosi nazwisko (...).

Formułowane w tym zakresie przez apelację zarzuty muszą być uznane za chybione.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 959 k.c. osoba spadkobiercy powinna być oznaczona w testamencie, choć jednocześnie brak jest obowiązku podania imienia i nazwiska tej osoby. W rezultacie za dopuszczalne uznaje się wskazanie spadkobiercy nawet w sposób opisowy, jednak tylko taki, który pozwala zidentyfikować go w sposób niebudzący wątpliwości (zob. postanowienie SN z 13.6.2001 r., II CKN 543/00, L.; postanowienie SN z 31.3.1999 r., I CKN 1104/97, L.).

Charakter prawny testamentu uzasadnia odmienne, względem ogólnego reżimu, unormowanie reguł wykładni testamentu, przejawiające się w prymacie interpretacji subiektywnej, nawiązującej wyłącznie do punktu widzenia spadkodawcy, nie zaś innych osób. Wobec tego testament należy tak tłumaczyć, żeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy wyrażonej przez niego w testamencie (zob. postanowienie SN z 14.5.2015 r., I CSK 489/14, L.). Ustalenie treści testamentu powinno następować w pierwszej kolejności według szczegółowych zasad określonych w art. 959 k.c., a dopiero w dalszej kolejności według reguł ogólnych ustanowionych w art. 948 k.c. Doniosłość tych drugich wiąże się z sytuacją, gdy tekst testamentu nie jest jasny. Jego tłumaczenie powinno uwzględnić elementy subiektywne indywidualizujące spadkodawcę takie jak jego cechy osobiste, cechy i zwyczaje środowiska, w którym funkcjonował i panujący w nim język. Przyjmuje się, że zakaz uzupełniania treści testamentu nie wyłącza możliwości ustalenia spadkobiercy w drodze reguł wykładni testamentu, o których jest mowa w art. 948 § 2 k.c., określanej w doktrynie, z uwagi na cel jaki ma realizować w postaci nadania rozrządzeniu testatora rozsądnej treści, mianem wykładni uzupełniającej, co należy odróżnić od samego uzupełnienia tej czynności (zob. postanowienie SN z 29.5.2018 r., I CSK 43/18, L.; postanowienie SN z 11.8.2010 r., I CSK 62/10, L.).

Nakaz dążenia do ustalenia rzeczywistej woli testatora powoduje konieczność odejścia od elementów obiektywnych i sięgnięcia do metody wykładni subiektywno-indywidualnej. Sąd powinien więc dążyć do ustalenia rzeczywistej woli testatora i czynić to z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zewnętrznych, choćby nie wspomniano o nich w treści testamentu. Należą do nich m.in.: relacje spadkodawcy z osobami, dla których przeznaczono w testamencie korzyść lub pominiętymi, motywy, zachowanie oraz wypowiedzi spadkodawcy co do testamentu, niezależnie kiedy nastąpiły. Wymienione okoliczności można ustalać wszelkimi dopuszczalnymi dowodami, nie sprzeciwia się bowiem temu art. 247 k.c., gdyż dochodzi w ten sposób do wyjaśnienia osnowy dokumentu.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, za słuszną należy uznać konkluzję Sądu Rejonowego, że rozrządzenia spadkodawcy w sporządzonych przez niego testamentach (abstrahując od ich nieważności), dokonane były na rzecz uczestniczki postępowania. Należy bowiem podnieść, że poza imieniem i nazwiskiem spadkodawca wskazał w treści testamentów adres zamieszkania uczestniczki postępowania. Wniosek taki uzasadnia też relacja spadkodawcy z uczestniczką postępowania, opieka i pomoc jakiej uczestniczka mu udzielała, co wskazuje, że motywem sporządzenia testamentów była wdzięczność spadkodawcy za działania uczestniczki postępowania wobec jego osoby.

Pozwala to na dostateczną identyfikację uczestniczki jako osoby na rzecz której dokonane zostały rozrządzenia testamentowe.

Biorąc powyższe pod uwagę zaskarżone postanowienie podlegało zmianie a to na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c..

Wobec nieważności testamentów spadkodawcy, spadek po nim na podstawie ustawy nabył w całości jego brat J. K. (art. 932 k.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane z jego udziałem w sprawie.

W sprawach o stwierdzenie nabycia spadku interes wszystkich uczestników jest zbieżny, oczekują bowiem na orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku, niezależnie od tego, czy sami - i w jakim udziale - dziedziczą spadek. Dlatego brak jest podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c..